



Bemowo News

dawny Bemowski Informator Samorządowy

ISSN 1897-9777

Bezpłatny miesięcznik wydawany przez Urząd Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy

Wrzesień 2007



Odlotowe Bemowo

Halifax str. 4-5

Piknik naukowy str. 6

Dni Małego Lotnictwa str. 7

Ostanie pożegnanie

Z wielką przykrością przychodzi nam Państwa poinformować o śmierci wieloletniego dziekana dekanatu jelonkowskiego – ks. Stefana Zembrzuskiego. Zmarły, mimo długotrwałej choroby, prawie do końca z oddaniem służył swoim parafianom. „Przeciwko mocy śmierci nie ma ziół w ogrodach” – powiedział niegdyś Horacy. Dlatego właśnie, w obliczu nieuchronności kresu życia ziemskiego, pozostaje nam pogodzić się z odejściem ks. Zembrzuskiego i z dużym uznaniem wspominać jego dokonania. Bemowianie będą pamiętać, jak wiele wniósł On dla rozwoju duchowego lokalnej społeczności.



Lepszy sprzęt dla OSP Bemowo

28 sierpnia 2007 przed Ratuszem odbyło się uroczyste przekazanie nowych pojazdów dla bemowskiej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Strażacy zyskali dwie karetki ratownicze, przekazane w darze przez Caritas. Byłoby dobrze, gdyby z braku wypadków sprzęt był wykorzystywany jedynie szkoleniowo, czy też do zabezpieczania imprez plenerowych. Ponieważ jednak zdarzeń losowych nie da się nigdy wykluczyć, należy się tylko cieszyć, że mieszkańcy naszej dzielnicy będą mogli liczyć na jeszcze bardziej profesjonalną i wszechstronną pomoc.

Urząd czynny dłużej!

Upzejmie informujemy, że w celu usprawnienia akcji wymiany dowodów osobistych zostały wydłużone godziny pracy Delegatury Biura Administracji i Spraw Obywatelskich w Dzielnicy Bemowo. Od 3.09 do 31.12.2007 wspomniana komórka oraz stanowiska kasowe będą czynne od poniedziałku do czwartku w godzinach 8.00-18.00. Ponadto warszawskie urzędy będą przyjmowały interesantów (w zakresie wymiany dowodów osobistych) także w cztery soboty: 8 września, 6 października, 10 listopada oraz 8 grudnia 2007 w godzinach 9.00-13.00. Mamy nadzieję, że zapewnione usprawnienia pozwolą Państwu uniknąć kolejek i sprawnie wypełnić obowiązek wymiany starych, książeczkowych dokumentów tożsamości.



Polak – Węgier, dwa bratanki...

W dniach 19-23 sierpnia, na zaproszenie samorządu budapeszteńskiej Obudy, w stolicy Węgier gościła delegacja Bemowa. Radni: Anna Kasper i Maciej Ryskowski oraz Burmistrz Jarosław Dąbrowski ze swoim zastępcą Mariuszem Pończątkiem mieli okazję zapoznać się z działaniami tamtejszych władz lokalnych. Wymiana doświadczeń między samorządami krajów w podobnej przecież sytuacji polityczno-gospodarczej pozwoli obu stronom lepiej realizować stojące przed nimi zadania. Przede wszystkim dlatego warto podtrzymywać wypracowane kontakty i partnerstwo międzynarodowe. Chociaż nie mamy u siebie Dunaju, być może niektóre rozwiązania z Budapesztu znajdą zastosowanie na Bemowie.

Sprzątanie świata Clean up the world

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Dzielnicy Bemowo i Centrum Promocji Zdrowia i Edukacji Ekologicznej mają zaszczyt zaprosić Mieszkańców Dzielnicy Bemowo do wzięcia udziału w akcji „Sprzątanie Świata 2007”, której hasłem przewodnim jest „Oszczędzaj. Wylączaj. Odzyskuj. Świeć przykładem”. Na terenie dzielnicy, w tegorocznej imprezie zaplanowanej na 14 września (piątek), udział weźmie około 8000 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów. Podczas akcji uczniowie będą uczestniczyć w wielu konkursach i zabawach ekologicznych, a także posprzątać otoczenie swoich szkół. Na zakończenie zapraszamy uczestników na godzinę 11:00 do punktu centralnego akcji (polana leśna u zbiegu ulic Radziowej i gen. Kutrzeby) na ognisko i pieczenie kiełbasek.

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

Ks. Wiktor Ojrzyński, proboszcz parafii pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego na Jelonkach, serdecznie zaprasza na uroczystości odpustowe, które odbędą się 16 września w godzinach 9.00-14.00 przy kościele na ul. Brygadystów 31. Odpustowa msza św. zostanie odprawiona 14 września o 18.00.



Wydawca: Urząd m.st. Warszawy dla Dzielnicy Bemowo, ul. Powstańców Śląskich 70, 01-381 Warszawa, tel. centrali 53 37 500
Redakcja: Rzecznik Dzielnicy Bemowo, ul. Powstańców Śląskich 70, tel. 53 37 683, e-mail: news@bemowo.waw.pl
Opracowanie graficzne, skład i druk: ARW A. Grzegorzczak. Nakład: 10 000 egz.
Redakcja nie odpowiada za treści nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo do skracania publikowanych materiałów.

Konkurs: „Najładniejsze podwórko na Bemowie”

Ocenie podlegać będzie:

- estetyka miejsc wokół budynków mieszkalnych, szkół i przedszkoli, ich zadbanie, ukwiecenie (ilość roślin zielonych i ich układ kompozycyjny),
- estetyka istniejących urządzeń służących do zabawy i rekreacji,
- oryginalność twórcza oraz artystyczna forma dokumentacji fotograficznej.

Uwzględniając stałą Państwa troskę o wystrój i bogatą szatę roślinną ogrodów i terenów zieleni, gorąco zachęcamy do zaprezentowania ich walorów. Do zgłoszenia należy dołączyć dokumentację fotograficzną – max. 3 zdjęcia w formacie 15 x 21 cm wykonane dowolną techniką. Wszystkie dane prosimy złożyć osobiście lub za pośrednictwem poczty w Centrum Promocji Zdrowia i Edukacji Ekologicznej, ul. Górczewska 201, 01-495 Warszawa (pokój nr 313; pon.-pt. w godz. 8.00-16.00) w terminie do 15.10.2007 r. Nagrody w Konkursie stanowią będą piękne rośliny ogrodowe, które zapewne jeszcze bardziej upiększą Państwa podwórka.



„Życie Warszawy”: na Bemowie najwięcej ujęć wody źródlanej

Z satysfakcją przyjęliśmy fakt, że w przewodniku z dnia 22.08, przygotowanym przez Natalię Bet z „Życia Warszawy”, odnotowano, iż Bemowo dysponuje największą ze wszystkich dzielnic liczbą ujęć wody oligoceńskiej i czwartorzędowej. Prawdę mówiąc liczby i rankingi mają znaczenie drugorzędne, istotny wymiar ma natomiast łatwy dostęp mieszkańców do smacznej i, co najważniejsze, zdrowej wody źródlanej. Nie spoczywamy jednak na laurach. Już teraz możemy ogłosić otwarcie kolejnego punktu czerpalnego przy ul. Sucharskiego 5. Zakończenie inwestycji nastąpi w perspektywie 2-3 miesięcy.

Porady prawne – teraz także przez internet

W ostatnim numerze pisaaliśmy o dyżurach prawnika, który w poniedziałki i czwartki bezpłatnie pomaga mieszkańcom Bemowa, zarówno w sprawach prywatnych, jak i związanych z zakładaniem firmy. W związku z dużym zainteresowaniem i licznymi sugestiami interesantów, wprowadziliśmy także możliwość uzyskania porady poprzez e-mail: porady@bemowo.waw.pl oraz z wykorzystaniem aplikacji Urzędnik online.



Kolejne sukcesy bemowskiego sportowca

Krzysztof Mikołajczak – zawodnik CWKS Legia Warszawa, członek narodowej kadry szermierzy, może pochwalić się kolejnym nie małym sukcesem. Wraz z drużyną zdobył jedyny dla Polski (srebrny) medal podczas mistrzostw Europy w Gandawie. Chcielibyśmy, aby postawa tego zawodnika zyskała licznych naśladowców, dlatego właśnie zasłużył sobie na specjalne wyróżnienie. Podczas spotkania, Burmistrz Jarosław Dąbrowski życzył Krzysztofowi Mikołajczakowi wielu dalszych sukcesów w uprawianej przez niego dyscyplinie, przekazując jednocześnie gratulacje w imieniu całej bemowskiej społeczności.



Kameralne koncerty jazzowe

W każdą wrześniową środę o godzinie 19.00 w restauracji Al Pomodoro (ul. Szeligowska 4) będzie grał znany gitarzysta Krzysztof Woliński. Wszyscy miłośnicy klimatów jazzowych będą z pewnością zadowoleni, mogąc wieczorami (bezpłatnie) wsłuchać się w trochę dobrej muzyki.

Krzysztof Woliński – debiutował w Duo Completorium w 1978 roku, zdobywając główną nagrodę na Festiwalu Złota Tarka oraz stypendium Wild Bill Davisona. W latach dziewięćdziesiątych nagrywa kilka znaczących płyt z czołowymi muzykami jazzowymi: *Ich Portret* z Wł. Nahornym, *Jobim* z M. Strzelczykiem oraz cztery płyty z World Strings Trio: *Grappeling*, *Live In Rabarbare* (najlepsza płyta gitarowa „Gitarowy Top 2000”), *An Evening in Warsaw* (wydana w USA), *Live in Kiev* (trzy kolejne nominacje do nagrody Fryderyka). Koncertował na prestiżowych festiwalach jazzowych w Niemczech, Szwajcarii, Finlandii, Belgii, na Węgrzech... Prowadzi także zajęcia (master class) z jazzowej gitary na międzynarodowych warsztatach jazzowych w kraju i w Europie.

Alianci na Radiowej

Brytyjski Halifax JP-276A, samolot, który miał dokonać zrzutu dla powstańczej Warszawy, nie doleciał do punktu zrzutowego w okolicach Skierniewic (lotnicy RAF-u mieli zakaz lotów nad samą Warszawę) – został zestrzelony w nocy z 4 na 5 sierpnia 1944 nad Dąbrową Tarnowską, 20 km od Tarnowa, 100 km od Kielc. Miał na swoim pokładzie trzech lotników z Wielkiej Brytanii i dwóch z Kanady pod dowództwem kapitana Arnolda R. Blynna. W bagnistym terenie, na którym się rozbił, przeleżał na głębokości niemal czterech metrów ponad sześćdziesiąt lat, czekając, jak się okazało w listopadzie zeszłego roku, na ekspedycję archeologiczną z Muzeum Powstania Warszawskiego.

Wystawa „1944 – Skrzydła Nadziei. Halifax JP 276A na pomoc wolnej Polsce”, którą można bezpłatnie oglądać codziennie od dziesiątej do dwudziestej do końca października w hangarze WAT-u przy ulicy Radiowej, robi wrażenie nie tylko na pasjonatach historii. Ekspozycja, zorganizowana przez Muzeum Powstania Warszawskiego i Agencję Mienia Wojskowego, umieszczona w przestronnym, ciemnym hangarze, składa się zarówno z odnalezionych elementów bombowca, jak i z ocalałych rzeczy osobistych załogi czy przedmiotów, które miały być częścią zrzutu. Z samego samolotu zachowały się części kadłuba i skrzydła oraz dwa – z czterech, w które wyposażony był bombowiec – zniszczone silniki marki Rolls-Royce Merlin. Umiejętne podświet-

lenie tych ostatnich i możliwość obejrzenia ich ze wszystkich stron – umieszczone zostały nie w tradycyjny muzealny sposób, czyli za przysłowiową szybką, ale w centrum hangaru, bez jakichkolwiek zabezpieczeń – pozwala na dokładne przyjrzenie się im i stanowi, poza wszystkim, estetyczną atrakcję dla zwiedzających. W sposób klasyczny, tzn. na okalającej hangar wystawie ściennej, zaprezentowano broń, szczyoryk, dokumenty, mapy ze skórzanego mapnika i inne, w tym osobiste, przedmioty należące zapewne do załogi – między innymi złotą odznakę pilota Kanadyjskich Sił Powietrznych, odznakę z czapki i papierosnicę. Z przedmiotów, które miały nieść pomoc walczącym warszawiąkom, największe wrażenie robi zniszczony wełniany sweter. Praca nad jego konserwacją trwała ponad 150 godzin. Poza drobiazgami odzyskanymi w trakcie wykopalisk na fotografiach można zobaczyć, jak te wykopaliska przebiegały – zaprezentowano chronologiczną dokumentację wyprawy i prac.

Szef działu historycznego Muzeum Powstania Warszawskiego, Piotr Śliwowski, jesienią zeszłego roku, po odnalezieniu wraku, opowiadał dziennikarzom interesującą historię dotyczącą tego odkrycia: naukowcy sądzili, że powojenne władze komunistyczne wywoziły samolot spod Dąbrowy Tarnowskiej i ukryły w nieznanym okolicach. Po tym, jak jedna z pracownic muzeum odnalazła świadka tamtych wydarzeń, wyszło na jaw, że lokalne władze odstąpiły od wywieżenia resztek bom-

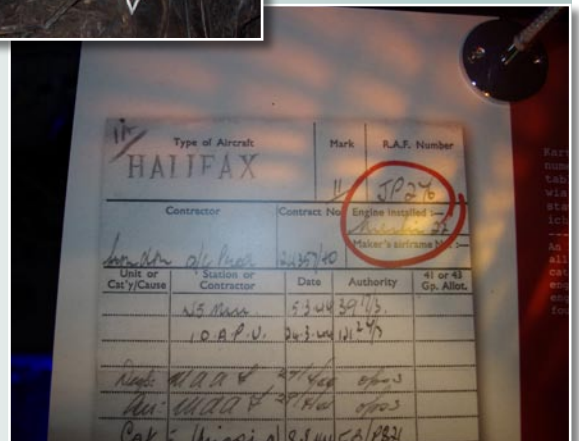
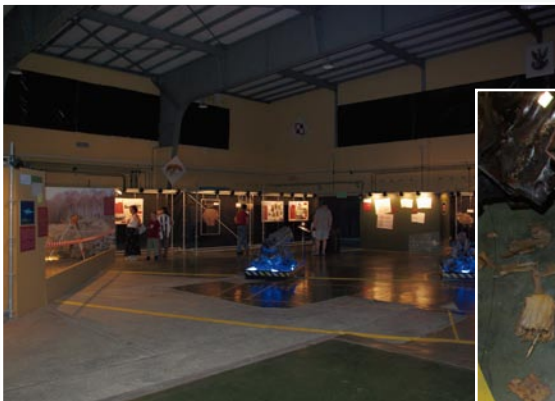
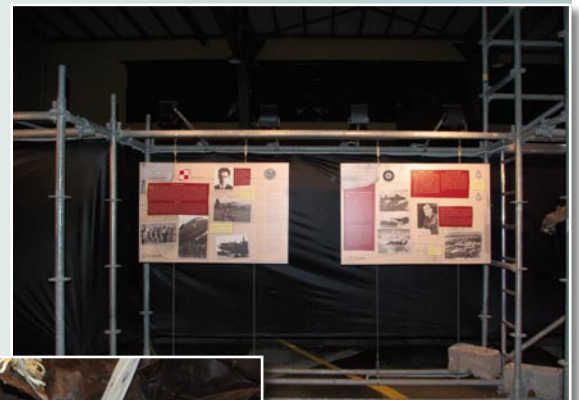
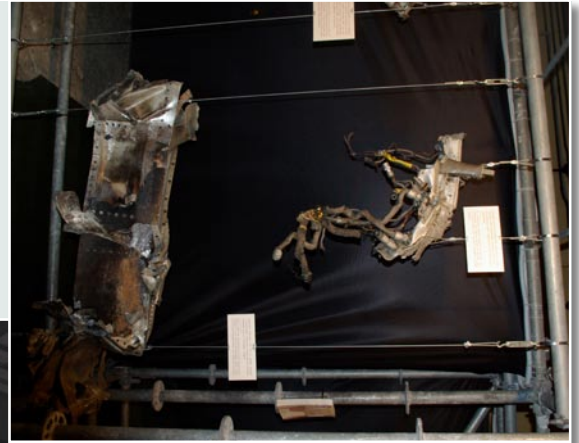


bowca, ponieważ okazało się to zwyczajnie za trudne i, zamiast tego, po prostu zakopały go głębiej. Z tego między innymi względu pozostałości bombowca są tak zniszczone, że nie mogło być mowy o rekonstrukcji samolotu dla celów wystawienniczych.

Pamiętki po bohaterskich lotnikach można znaleźć nie tylko w hangarze WAT-u przy Radiowej. Szczątki lotników, którzy zginęli na miejscu, początkowo złożono na cmentarzu parafialnym miejscowości, w której się rozbił, po wojnie przeniesiono je na cmentarz Rakowicki w Krakowie, do kwatery wojennej. Odnalezienie i wydobywanie bombowca wzmocniło jeszcze i tak wciąż żywą pamięć o lotnikach w Dąbrowie Tarnowskiej – w sierpniu, równoległe z otwarciem wystawy w Muzeum Powstania Warszawskiego, odsłonięto na dąbrowskim cmentarzu pomnik ku ich czci.

Justyna Furgał





15 września 2007 r.

godz. 10.00 - 18.00

KOCHAMY POLSKIE SKRZYDŁA

piknik naukowy w WIML

Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej
ul. Krasińskiego 54, Warszawa

zobacz Laboratoria WIML
wysłuchaj interesujących wykładów
zostań pilotem F-16

liczne atrakcje w miasteczku piknikowym,
na scenie trzy orkiestry wojskowe, pokaz musztry paradnej,
zespół Emergency
oraz

Big Oxen Band G. Piotrowskiego

zapraszamy na wojskową grochówkę

Patronat honorowy wydarzenia:

Dowódca Sił Powietrznych RP,

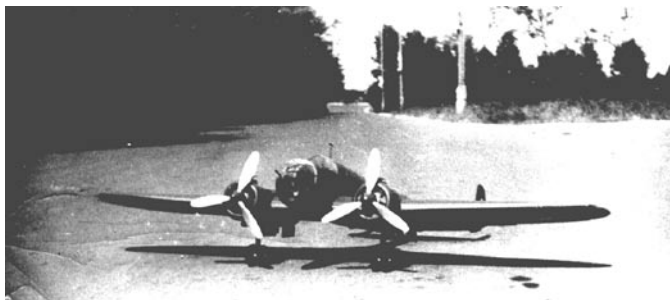
Burmistrz Dzielnicy Żoliborz, Burmistrz Dzielnicy Bemowo.



www.wiml.waw.pl

Organizator: PTN Człowiek w Ekstremalnych Warunkach. Współorganizatorzy: Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, Urząd Dzielnicy Żoliborz, Wydział Kultury Dzielnicy Bemowo

Impreza dofinansowana z dotacji MON



Dni Małego Lotnictwa BEMOWO '07

Warszawa, 21-23.09.2007 r.

Informacja

Aeroklub Warszawski, obchodzący w tym roku jubileusz 80-lecia swego istnienia, wspólnie z Aeromodelklubem Bemowskiego Centrum Kultury art.bem i Fundacją Przez Modelarstwo Do Lotnictwa, zaprasza modelarzy i miłośników modelarstwa lotniczego

na Ogólnopolskie Zawody Latających Makiet Samolotów, pn.:

5. Dni Małego Lotnictwa – Bemowo '07

które odbędą się w dniach **21-23 września** br. na warszawskim lotnisku Bemowo (dojazd na start – od ul. Piastów Śląskich, tj. od strony marketu Carrefour-Bemowo).

Dzięki staraniom Aeroklubu Warszawskiego i współorganizatorów, po 6 latach przerwy, wznawiamy organizację tej medialnej imprezy – rewii wiernych kopii prawdziwych maszyn. Mamy nadzieję gościć na Bemowie najznakomitszych polskich drużynowych mistrzów świata w klasie F4B: Piotra Zawadę (aktualnego wicemistrza świata z makietą samolotu Airspeed AS10 Oxford), Mariana Kaziroda (aktualnego drugiego wicemistrza świata z makietą samolotu Fairey Battle MkII) i Bogusława Małotę z makietą samolotu Douglas A-1H.

Zawody zaliczane są do Pucharu Polski i rozegrane zostaną w następujących klasach: makiet latających na uwięzi F4B, F4B/P, F4B/S oraz zdalnie sterowanych F4C, F4C/X-Gigant. Do startu w klasie F4B szczególnie serdecznie zapraszamy juniorów – także z modelami sylwetkowymi. W trosce o rozwój kategorii makiet, organizatorzy przeprowadzą specjalnie dla nich oddzielną klasyfikację w klasie F4B/S. Impreza zamknie cykl rozgrywek do Pucharu Polski – 2007. Wzorem lat ubiegłych, bezpośrednio po jej zakończeniu ogłoszona zostanie nieoficjalna klasyfikacja końcowa Pucharu Polski – 2007 w kategorii makiet. Zgodnie z „Regulaminem ustanawiania klas narodowych” warunkiem rozegrania zawodów w klasie F4B/P jest zgłoszenie się min. 6 zawodników.

Uczestnicy zawodów muszą posiadać licencję sportową AP – ważną na rok 2007.

Więcej informacji na temat zawodów, **program i formularz zgłoszenia** można znaleźć na stronach internetowych:

www.artbem.pl/aeromodelklub, www.fundacjamodelarska.org i www.aeroklub.waw.pl

Kontakt: Bogdan Wierzbę – tel. (22) 532-04-24 lub 510-205-765 w godz. 10-18.

PROGRAM

21 września	PIĄTEK
16.30–22.00	Ocena statyczna makiet w Bemowskim Centrum Kultury art.bem
22 września	SOBOTA
9.30	Otwarcie zawodów na starcie (Lotnisko wjazd od ul. Piastów Śląskich)
9.45–12.30	1 kolejka lotów makiet zdalnie sterowanych kl. F4C/X – Gigant
9.45–12.15	1 kolejka lotów makiet na uwięzi kl. F4B, F4B/P, F4B/S
12.45–15.00	1 kolejka lotów makiet zdalnie sterowanych kl. F4C
15.00–17.30	2 kolejka lotów makiet na uwięzi kl. F4B, F4B/P, F4B/S
15.30–18.15	2 kolejka lotów makiet zdalnie sterowanych kl. F4C/X – Gigant
23 września	NIEDZIELA
8.45–11.00	2 kolejka lotów makiet zdalnie sterowanych kl. F4C
11.15–13.15	3 kolejka lotów makiet zdalnie sterowanych kl. F4C/X – Gigant
11.15–13.00	3 kolejka lotów makiet na uwięzi kl. F4B, F4B/P, F4B/S
13.25–15.25	3 kolejka lotów makiet zdalnie sterowanych kl. F4C
15.40–16.30	POKAZY MODELARSKIE – m.in. AIRCOMBAT RC
16.30	Zakończenie Dni Małego Lotnictwa (na starcie)

Uwaga: organizator zastrzega sobie możliwość zmiany programu dla sprawnego przebiegu imprezy.



AEROKLUB WARSZAWSKI



FUNDACJA
Przez Modelarstwo
Do Lotnictwa

XIII sesja Rady Dzielnicy Bemowo

Sesja poświęcona została omówieniu głównych inwestycji realizowanych w dzielnicy. Szczegółowo przedstawiono założenia przebiegu i budowy II linii metra na Bemowie, nie zabrakło informacji o rozpoczynającym się roku szkolnym. Radni podjęli uchwałę popierającą nadanie nazwy „Skweru płk. inż. Ignacego Boernerą” placowi przed kościołem u zbiegu ulic Kaliskiego i Kutrzeby.

Kiedy metro dojedzie na Bemowo?

Historia budowy metra w Warszawie datuje się od roku 1925, gdy władze miasta podjęły decyzję o opracowaniu projektu kolei podziemnej. Po upływie ponad 80 lat od tego postanowienia tylko część mieszkańców stolicy może cieszyć się zaletami najszybszego miejskiego środka transportu. Mieszkańcom Bemowa przyjdzie poczekać jeszcze kilka lat na to niewątpliwie udogodnienie komunikacyjne. Budowa II linii metra na Bemowie ma zakończyć się w 2013 roku.

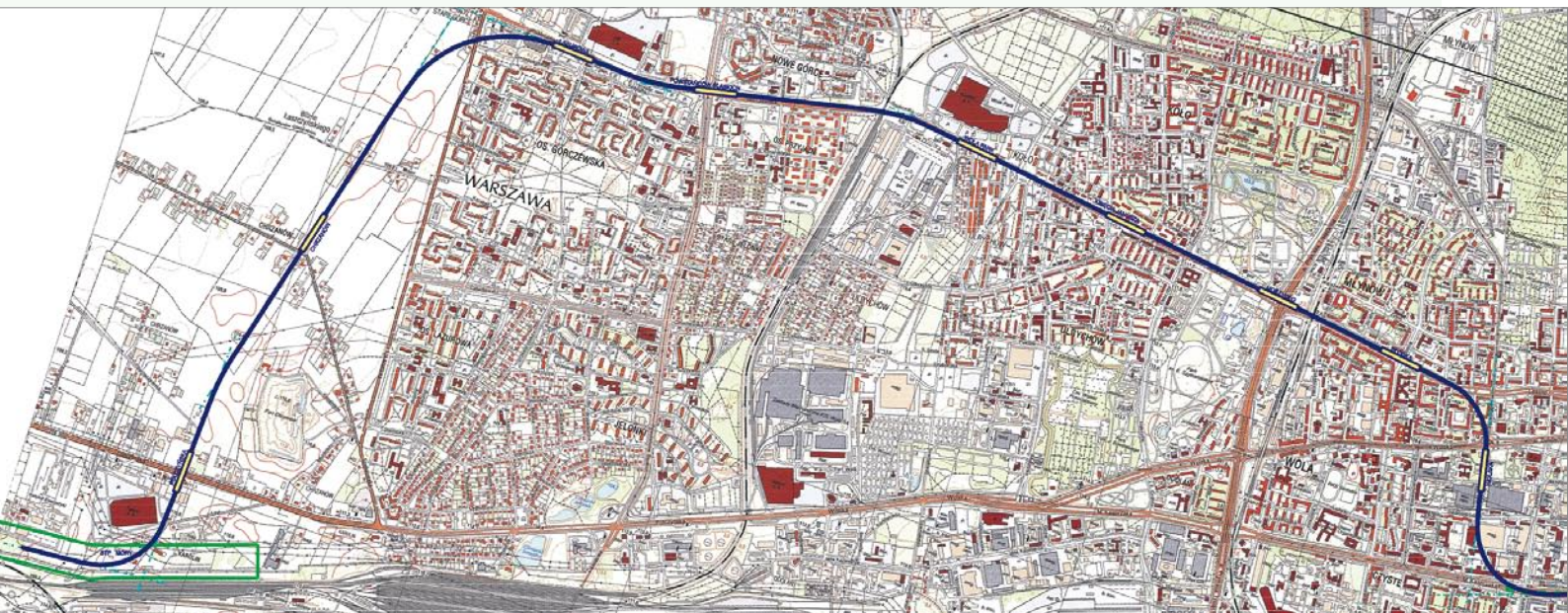
O planach budowy drugiej linii metra podczas obrad Rady Dzielnicy mówili zaproszeni goście – Mieczysław Reksnis – p.o. Dyrektora Biura Drogownictwa i Komunikacji Urzędu m.st. Warszawy, Jolanta Latała – Z-ca Dyrektora Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy i Jerzy Lejk – Prezes Zarządu Metra Warszawskiego Sp. z o.o. Druga linia warszawskiego metra będzie miała długość 31 km, na przestrzeni których zlokalizowanych zostanie 28 stacji. Najbardziej interesujący mieszkańców Bemowa odcinek zachodni II linii metra rozpoczynający się za stacją „Rondo Daszyńskiego”, a kończący się stacją „Połczyńska”, ma zostać zbudowany w latach 2009-2013 za kwotę 700 mln Euro (z czego 350 mln będzie stanowić dofinansowanie z UE). Długość tego odcinka będzie wynosić 9 km, zbudowanych zostanie 9 stacji oraz stacja techniczno-postojowa „Mory” wraz z torami odstawczymi i do zawracania pociągów. Jadąc z centrum Warszawy w kierunku Bemowa, składy metra zatrzymywać będą się na stacjach „Wolska”, „Płocka”, „Moczydło”, „Księcia Janusza”, „Wola Park”, Powstańców Śląskich”, „Lazurowa”, „Chrzanów”, „Połczyńska”. Planowany przebieg metra prezentujemy na poniższej mapce.

Wiecej o szczegółach planowanej inwestycji chcieli dowiedzieć się radni. Po pytaniach Jakuba Gręziaka, Anny Wyganowskiej-Krzyńców, Janiny Wiśniewskiej, Aleksandra Kaczyńskiego, Marka Cackowskiego i Macieja Ryszkowskiego goście odnieśli się do kilku zagadnień. Można było dowiedzieć się, że planowany przebieg metra uległ zmianie w stosunku do wcześniejszych planów, które zakładały

budowę tunelu pod ul. Człuchowską, zgodnie z obecnym projektem metro przebiegnie pod ul. Górczewską. Budowa tunelu pod głównymi arteriami komunikacyjnymi jest rozwiązaniem najdogodniejszym technicznie, jest też uzasadniona dużym natężeniem ruchu ulicznego w tych miejscach. Nie powinniśmy się raczej obawiać opóźnień w realizacji prac. Planowane jest zastosowanie nowoczesnych tarcz do drążenia tuneli. Tarcze używane w początkowych etapach budowy warszawskiego metra mogły wydrążyć dziennie jedynie 2 m tunelu, nowe maszyny będą miały wydajność dochodzącą do 20-30 m tunelu dziennie. Dodatkowo budowniczy metra chcą skorzystać z doświadczenia najlepszych międzynarodowych ekspertów, w lipcu podpisano m.in. umowę z austriacką firmą ILF. Budowa II linii metra ma mieć także pozytywne konsekwencje dla wielu sektorów gospodarki, przy realizacji tak dużej inwestycji zamówienia mogą zdobyć firmy związane z górnictwem i transportem, producenci taboru i różnego rodzaju podzespołów. Zgodnie ze słowami Prezesa Metra Warszawskiego Jerzego Lejka, w realizacji inwestycji preferowane będą polskie firmy.

Dzielnicowe inwestycje

W dalszej części obrad przedstawiono informację nt. głównych inwestycji realizowanych obecnie na Bemowie. Według informacji przekazanych przez Marka Tichego – Naczelnika Wydziału Infrastruktury, oraz Annę Stankiewicz – p.o. Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, budowa Parku Górczewska, renowacja Fortu Bema i renowacja boisk szkolnych przebiega zgodnie z przyjętym harmonogramem. Budowa Parku Górczewska ma zakończyć się do 30 listopada 2007 r. Już dziś widocznym efektem robót budowlanych jest sporych rozmiarów bryła przyszłego amfiteatru. Trwa odnawianie Fortu Bema, dokonywana jest aktualnie renowacja fosy suchej oraz wału piechoty wraz z budowlami towarzyszącymi. Czynione są przygotowania do urządzenia na terenie Fortu placu zabaw dla dzieci. Przy okazji omawiania tej inwestycji głos zabrał przedstawiciel Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji. Zwrócił uwagę na potrzebę rozważnego zagospodarowania tej specyficznej nieruchomości, która przez lekkomyślność części odwiedzających ją osób ulega zniszczeniom. Fort Bema (dawniej Fort P-Parysów) jest najlepiej zachowaną budowlą tego typu w Warszawie i choćby z tego powodu warto inwestować w to miejsce, które ma wszelkie predyspozycje, aby stać się jedną z wizytówek Bemowa.



Plan przebiegu drugiej linii metra na Bemowie, materiał dzięki uprzejmości Metra Warszawskiego Sp. z o.o.

Trwają inwestycje w obiekty sportowe. Do końca roku w Gimnazjum nr 82 przy ul. Czumy 8, SP nr 316 przy ul. Szobera 1 i SP nr 306 przy ul. Tkaczy 27 zostaną wybudowane boiska do piłki nożnej, piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki. Do końca października 2007 r. ukończony zostanie Międzyszkolny Bemowski Ośrodek Piłki Nożnej. Za tą nazwą kryje się zespół dwóch dużych boisk do piłki nożnej, z których jedno przystosowane jest do rozgrywania meczy III ligi piłkarskiej. Boiska posiadać będą trybuny i odpowiednie zaplecze. I w tym punkcie obrad szereg pytań zadali radni. W odpowiedzi na problemy poruszone przez Jakuba Gręziaka, Janinę Wiśniewską, Małgorzatę Nitkowską-Matysiak i Stanisława Pawelczyka, Z-ca Burmistrza Bohdan Szulczyński odniósł się m.in. do sprawy budowy ścieżek rowerowych na terenie Parku Górczewska i Fortu Bema. Ścieżki, które nie znalazły się jak na razie w planach zagospodarowania tych obiektów, mogą zostać utworzone w następnych latach. Podobnie w najbliższych latach będzie kontynuowana renowacja Fortu Bema, np. w 2009 r. zostanie odrestaurowany zabytkowy mostek.

Nowy rok szkolny

Informację nt. przygotowania i organizacji roku szkolnego 2007/2008 przedstawił na sesji Z-ca Burmistrza Mariusz Początek wraz z Katarzyną Załuską-Schumacher – Naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania. W nadchodzącym roku szkolnym w 19 publicznych przedszkolach opieką zostanie objętych 2198 dzieci, jest to o 100 dzieci więcej w stosunku do roku ubiegłego, w związku z tym uruchomiono 3 nowe oddziały przedszkolne. Do 11 oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, tzw. zerówek zgłosiło się 246 dzieci. Do 7 szkół podstawowych uczęszczać będzie 4406 uczniów. Dzieci niepełnosprawne będą miały możliwość nauki w klasach integracyjnych w trzech szkołach. W stosunku do lat ubiegłych wzrasta zapotrzebowanie na opiekę w świetlicach szkolnych. W nadchodzącym roku z takiej formy opieki skorzysta aż 42,4% wszystkich uczniów szkół podstawowych.

W 6 gimnazjach naukę rozpocznie 2133 uczniów, tradycyjnie dużym zainteresowaniem cieszą się oddziały „dwujęzyczne”. W liceach ogólnokształcących uczyć się będzie 1072 uczniów. W przeciwieństwie do sytuacji panującej w przedszkolach liczba licealistów jest mniejsza niż w roku ubiegłym. Jest to wynik niżu demograficznego, który z gimnazjów przesuwają się do liceów, a także efekt wzrostu zainteresowania szkolnictwem zawodowym.

Nie zapomniano o doksztalcaniu osób dorosłych, w Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 4 przygotowano 754 miejsca w 6 typach szkół. Jak co roku swoje specjalistyczne usługi zapewnia Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 20.

Optymistycznym akcentem przed rozpoczynającym się rokiem szkolnym było przedstawienie wyników matur na Bemowie. Bemowscy maturzyści ułokowali się na trzecim miejscu w Warszawie ze średnią 97,73% zdanych egzaminów przy średniej warszawskiej wynoszącej 93,69%. Lepiej od Bemowa wypadły tylko Wilanów i Rembertów.

Mieszkańcy dla Ignacego Boernera

Radni dzielnicy Bemowo zapoznali się ponadto z założeniami do projektu budżetu m.st. Warszawy na 2008 r. i podjęli uchwałę w sprawie zmian w tegorocznym budżecie. Radni poparli też inicjatywę Towarzystwa Przyjaciół Bemowa, Boernerowa i Grot, wspartą listą 201 osób popierających pomysł nadania nazwy Skweru płk. inż. Ignacego Boernera placówce u zbiegu ulic Kaliskiego i Kutrzeby. Nadaniem temu miejscu nazwy założyciela „Pierwszego Osiedla Łączności” zwanego dziś Boernerowem, społeczność Boernerowa pragnie uczcić 75. rocznicę powstania osiedla, która przypada w listopadzie 2007 r.

Następna sesja Rady Dzielnicy Bemowo odbędzie się w dniu 14 września 2007 r. Poświęcona zostanie omówieniu spraw budżetowych oraz szeroko pojętemu zagadnieniu bezpieczeństwa na terenie Bemowa.



Tak bawili się mieszkańcy podczas letnich imprez w Bemowskim Centrum Kultury



Europejskie Dni Dziedzictwa 2007, czyli Spacer po Boernerowie

Europejskie Dni Dziedzictwa, organizowane każdego roku we wrześniu w całej Europie mają również i w Polsce wieloletnią tradycję.

To ważne przedsięwzięcie, służące poszerzeniu wiedzy społeczeństw europejskich na temat dziedzictwa kulturowego, stwarzające możliwość zaprezentowania tego, co ważne, nie tylko w sensie uniwersalnym czy ogólnopolskim, jest też doskonałą okazją do poznawania i „odkrywania” obiektów, miejsc i wydarzeń historycznych o znaczeniu lokalnym.

Włączając się do tegorocznych obchodów, Wydział Kultury Dzielnicy Bemowo zaprasza 16. września (niedziela) wszystkich chętnych na *Spacer po Boernerowie*.

Przewodnikiem po tej malowniczej, a jednocześnie głęboko osadzonej w historię naszego narodu części Bemowa, będzie Pan Jerzy Bogdan Raczek, autor wydanej w ubiegłym roku książki pt. „Boernerowo i jego świątynia”.

Informacje na temat szczegółów *Spaceru po Boernerowie* będzie można uzyskać od 10. września w Wydziale Kultury dla Dzielnicy Bemowo, tel. 022 53 37 626, lub ze strony www.bemowo.waw.pl

A zainteresowanych tematyką Europejskich Dni Dziedzictwa zapraszamy do odwiedzenia strony www.kobidz.pl

EC



I Wojewódzki Integracyjny Festiwal Piosenki Młodzieżowej

Bemowskie Centrum Kultury „art.bem”, wychodząc naprzeciw muzycznym talentom młodzieży, organizuje **I Wojewódzki Integracyjny Festiwal Piosenki Młodzieżowej**. Odbędzie się on w dniach **22 i 23 września 2007 r.**

Jest on kontynuacją Warszawskiego Integracyjnego Festiwalu Piosenki Młodzieżowej, który zorganizowaliśmy w styczniu br. Zainteresowanie było tak duże, że zdecydowaliśmy się zorganizować kolejną edycję, rozszerzając rekrutację uczestników na województwo warszawskie.

Ideą przyświecającą festiwalowi jest popularyzacja talentów amatorskiego, muzycz-

nego ruchu artystycznego osób sprawnych i niepełnosprawnych, integracja obu środowisk, rozbudzanie talentów i aktywności twórczej wśród młodzieży, poprzez stworzenie możliwości prezentacji na szerszym forum oraz konfrontacja osiągnięć i wymiana doświadczeń.

Przebieg festiwalu odbędzie się wg następującego scenariusza:

22 września

- 12:00–13:30 przesłuchanie konkursowe dla uczestników w kategorii wiekowej 13–15 lat,

- 14:30–17:00 przesłuchanie konkursowe dla uczestników w kategorii wiekowej 16–28 lat (35 dla niepełnosprawnych),
- 18:00 dla chętnych, spotkanie z jurorami – możliwość uzyskania cennych wskazówek, dotyczących warsztatu wokalnego.

23 września

- 16:00 ogłoszenie wyników, wręczenie nagród oraz koncert laureatów.

Obie części festiwalu są otwarte dla publiczności.

Wstęp wolny.

Szanowni Mieszkańcy,

W związku z zatrzymaniem przez CBA Pani Izabelli P. – dyrektora Bemowskiego Centrum Kultury, zwróciłem się do Pani Prezydent m.st. Warszawy o pilne przeprowadzenie kontroli w tej placówce. Ponadto podjąłem decyzję o oddelegowaniu do ArtBemu doświadczonego pracownika Wydziału Kultury Urzędu Dzielnicy Bemowo – Pani Joanny Braun. Jej zadaniem będzie sprawne zarządzanie tą instytucją i zapobiegnięcie ewentualnym nieprawidłowościom do czasu wyjaśnienia sprawy.

Czuję się w obowiązku w tym miejscu przypomnieć, że zatrzymaną do dyspozycji prokuratury Pani Izabella P. została powołana na swoje stanowisko Zarządzeniem Komisarza Mirosława Kochalskie-

go z dnia 15.02.2006 r., zgodnie zresztą z rekomendacją ówczesnego burmistrza.

Wyrażam przy tym ubolewanie, że Bemowo po raz kolejny stało się negatywnym bohaterem medialnym i to właśnie w kontekście afery korupcyjnej. Ze swojej strony staram się robić wszystko, aby w naszej dzielnicy z każdym dniem żyło się coraz lepiej, i jest mi naprawdę przykro, gdy ludzie pozostawieni nam w spadku przez poprzedników, swoim postępowaniem niszczą z trudem budowany pozytywny wizerunek Bemowa.

Z wyrazami szacunku
Jarosław Dąbrowski
Burmistrz Dzielnicy Bemowo

Formuła 1 – bitwa pod Dwiema Wieżami



Relację z trzydniowej imprezy Formuły 1 na Bemowie piszę, gdy Robert Kubica, po świetnym początku wyścigu Grand Prix Turcji traci dobrą czwartą pozycję i ląduje ostatecznie na ósmej. Zgromadzona rodzina tłumaczy mi fachowo, dlaczego pomysł wypuszczenia Kubicy z prawie pustym bakiem i szybki zjazd na pit-stop był fatalną taktyką, przyjętą przez inżynierów z teamu BMW Sauber. Zapewne odkąd Kubica po raz pierwszy wystartował w legendarnych wyścigach, mało jest polskich domów, w których brakowałoby specjalistów od Formuły 1.

Kubica: szkoda, że nie w Krakowie

Ale może są tacy, którzy nie wiedzą, że Robert Kubica, urodzony 7 grudnia 1984 r. w Krakowie, to polski kierowca wyścigowy. W 2005 roku zdobył tytuł mistrzowski w cyklu World Series by Renault. Obecnie jest kierowcą zespołu BMW Sauber w Formule 1. Kubica jest pierwszym w historii Polakiem startującym w Formule 1. Do Polski przyjechał dość ekskluzywny – bo tylko jednorazowy – pokaz bączków na Bemowie, w otwartym na trzy sierpniowe dni Pit Lane Parku. Od 17 do 19 sierpnia można było na terenie Automobilklubu Polski na Bemowie oglądać z bliska prawdziwe bolidy F1, samochody wyścigowe BMW i 14 idealnie przypominających oryginały garaży. Kto chciał, mógł przekonać się w symulatorze jazdy, czy nadaje się na kierowcę wyścigowego. Wstęp na imprezę był wolny.

Jeśli ktoś sądził, że impreza jest idealną okazją do zobaczenia z bliska sławnego Roberta, mógł się sroźce rozczarować. Kubica pojawił się w Pit Lane Parku jedynie w piątek. Na 90-metrowym torze z dwiema pętłami zwrotnymi w bolidzie F1 kręcił wzbudzające entuzjazm widzów bączki, a potem na konferencji prasowej odpowiadał dzien-

nikarzom na nie zawsze mądre pytania. Odpowiadał nie zawsze całkiem składnie. W rozmowie z dziennikarzem „Rzeczpospolitej” powiedział: – Powiem szczerze, że wolałbym, by (Pit Lane Park) zawitał do Krakowa, ale nie ja wybieram.

Oczywiście żartuję – fajna impreza, sądzę że trochę inna. W tym roku parę imprez jak wiemy już było w Polsce. Ta się różni tym, że mamy mniej miejsca do jeżdżenia bolidem, ale za to mamy dużo więcej atrakcji, jeśli chodzi o kibiców, którzy mogą spróbować nawet zmienić koła w bolidzie F1, zobaczyć poszczególne podzespoły. Także chcemy pokazać trochę Formuły 1 z innego źródła. Na pytanie, czy możemy liczyć na wybudowanie toru F1 w Polsce, odpowiedział dość optymistycznie, że niewykluczone jest powstanie takiego obiektu w Polsce, ale tor to nie wszystko – konieczne jest także otrzymanie zgody na organizowanie na nim wyścigów Grand Prix.

Tyle Robert i szumnie zapowiedzi organizatorów. A jak relacjonowała imprezę jedna z wybranek, które dostały się na teren Pit Lane Parku?

Pani Bogusia z Targówka: jest fajnie

Pani Bogusia Skwiat przyjechała na Bemowo z niedaleka, bo zaledwie z Targówka. We wszystkie dni imprezy na sąsiednich podwórkach na Karola Miarki i Wrocławskiej widać było większą niż zazwyczaj ilość samochodów na zamiejscowych rejestracjach – dowód, że fani F1 i Roberta Kubicy przyjeżdżali z całej Polski. Tym chętniej



parkowali samochody na przybłokowych parkingach, że organizatorzy imprezy zazyczyli sobie za zaparkowanie samochodu na terenie Automobilklubu 10 zł. Płatny parking praktycznie świecił pustkami, gdy wybrałam się na zwiady. Wracając do pani Bogusi: dopiero za drugim podejściem udało jej się dostać na teren imprezy. Skonfrontujmy może jej opowieść z tym, jak miało być i jak było w oficjalnych relacjach.

– Dzisiaj i wczoraj nie było aż tak super, bo nie było Roberta i jego bolidu, który był w piątek.

To prawda: Robert był tylko w piątek, zobaczenie go na żywo graniczyło z cudem. Ale oprócz niego występowali też dwaj inni wyścigowi kierowcy: Jörg Müller, niemiecki kierowca wyścigowego World Touring Car Championship oraz młodzieńki Kevin Mirocha, za kierownicą bolidu BMW. Ten ostatni mógł nieco zaspokoić potrzeby widzów w zakresie lokalnego patriotyzmu, bo z pochodzenia jest na stałe mieszkającym w Niemczech Polakiem.

Można było również podziwiać motocyklistę kaskadera Chrisa Pfeiffera.

Jörg Müller – wicemistrz serii Mistrzostw Świata Samochodów Turystycznych – w niedzielne południe po wykonaniu paru entuzjastycznie, przyjętych bączków opowiadał, że jest zachwycony miasteczkiem, które jest niesamowite a atmosfera jest wspaniała. Opowiadał też o swojej dwukrotnej w ciągu trwania imprezy bytności w centrum Warszawy, konkretnie na Starówce, która również bardzo mu się podobała. Ładne czyste miasto – takiego użył określenia. Mówił również o swoich startach w zawodach, o tym, że zawsze ma gorszy początek roku i zazwyczaj w drugiej połowie sezonu jest lepiej, więc jest szansa, że to obecne miejsce utrzyma i zostanie mistrzem świata.

– Jest fajnie – mówi dalej pani Bogusia – co półtorej godziny są pokazy, kierowcy i samochody niekoniecznie z F1, są też rajdowcy. Pokazywane są różne manewry tych samochodów, te bączki, czy jak tam się to nazywa. Poza tym są symulatory, skorzystałam z takiej możliwości, super. I w sumie to tyle tych atrakcji, nawet nie pamiętam wszystkiego, bo skupiłam się właśnie na tym symulatorze i na samochodzie bolidzie. Spędziliśmy tam w środku trochę ponad półtorej godziny.

I tyle mniej więcej czasu przewidzieli organizatorzy na w miarę gruntowne zwiedzenie parku. Można było zobaczyć, z jakich elementów składa się bolid F1, taka wystawa techniki Formuły robiła wrażenie na pasjonatach: spojler, silniki, układy wydechowe. Furorę robiło zestawienie koła normalnego samochodu osobowego z kołem bolidu – pokaz, jak diametralnie różnią się te dwie technologie. W centrum treningowym kierowców były piłki do ćwiczenia równowagi i zaawansowane technicznie urządzenia do mierzenia siły kierowcy i jego refleksu. W sali treningowej udostępniony był też wspomniany wcześniej symulator bolidu. Kolejno zwiedzający trafiał do garażu zmiany opon: sam mógł tej zmiany dokonać, mierząc czas, w jakim udało mu się to zrobić. Następnie warto było spróbować, jak się tankuje bolid, do którego zbiornika

w ciągu dziesięciu minut trafia przeszło 120 litrów paliwa, wypróbować siły na torze w symulatorach wyścigowych Intel składających się z atrapy bolidu i dużego ekranu, na którym wyświetlano tor, wreszcie zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie przy bolidzie z przemiłymi hostessami BMW. Organizatorzy planowali, że w ciągu weekendu wydrukują i rozdadzą 67 tysięcy takich zdjęć.

Z miejsc niedostępnych zazwyczaj dla widzów i fanów Formuły 1 można było również obejrzeć z bliska, jak wygląda centrum dowodzenia.

Organizatorzy zadbali też o to, żeby zwiedzający mogli sobie kupić coś zimnego – bez procentów – do picia lub ciepłego do jedzenia. Można było również szarpnąć się na firmowe gadżety F1, ale T-shirty po 120 zł czy koszulki polo po 240 zł ze sklepu firmowego BMW Sauber zdecydowanie okazywały się zbyt drogie dla wielu gości.

A jak to wyglądało od tej najmniej widowiskowej, organizacyjnej strony?

Organizatorzy zdecydowanie niewłaściwie oszacowali liczbę fanów Kubicy, którzy stawiają się na Bemowie.

– Próbowaliśmy się dostać wczoraj, ale nam się niestety nie udało, więc przyjechaliśmy dzisiaj jeszcze raz, sporo wcześniej – byliśmy tu już o ósmej. Mieliśmy naprawdę dużo szczęścia, że weszliśmy – już po ósmej był straszny tłum, a o dwunastej ogłoszono, że więcej osób po prostu nie wejdzie. Tam jeszcze mnóstwo ludzi czeka, mimo że już nie zostaną wpuszczeni.

To prawda: średni czas oczekiwania na wejście wynosił od dwóch do trzech godzin. Wszyscy, którzy przyszedli z małymi dziećmi, musieli się liczyć ze zniecierpliwieniem maluchów i fiaskiem wyprawy. Rozczarowani byli też ci maniaci F1, którzy żeby obejrzeć Pit Lane Park, brali urlop z pracy i jechali z innego miasta. Kolejki były niesamowite: aż dziś, że nikt nie wpadł na tradycyjny w polskiej hi-



storii kolejkownictwa pomysł listy społecznej. Jednocześnie mogła w miasteczku przebywać tylko bardzo ograniczona grupa osób, a kolejki ciągle pęczniały. Przynajmniej raz dziennie pod płótnem miasteczka niosła się hiobowa wieść, że „dzisiaj już nie wpuszczają”. Opowiadano też legendy o bohaterach, którzy ustawiali się w kolejce o trzeciej w nocy. Organizatorzy powinni byli przewidzieć, że naród polski jest kompletnie sfiksowany na punkcie tych swoich przedstawicieli, którym się spektakularnie w jakiejś dziedzinie powiedło i że, po prostu, nie o d p u s c i – i, mówiąc obrazowo, mógł organizator pomiędzy dwiema wyniosłymi wieżami z logo BMW strzegącymi wejścia do miasteczka przewidzieć mniej więcej dwa razy więcej wejść, zamiast narażać zgromadzonych na traumę jak z PRL-u. Ale poza tym trzeba powtórzyć za panią Bogusią: było fajnie. I znowu o Bemowie pisały wszystkie dzienniki.

Justyna Furgał



Po lecie (w mieście)

Wraz z początkiem wakacji Warszawa przestawiła się na tryb „Lato w mieście”. Stołeczna Estrada tradycyjną już czerwcową imprezą na Polu Mokotowskim wprowadziła w wakacyjny nastrój tysiące warszawskich dzieci, które z różnych względów nie mogły wyjechać na wakacje. Urząd miasta wraz z władzami poszczególnych dzielnic po raz kolejny postarał się o zapewnienie małym obywatelom nie tylko opieki i dożywiania dla dzieci z rodzin najuboższych, lecz także szeregu atrakcji dla wszystkich dzieci, które tylko chciały z nich skorzystać.

Na Bemowie za zamysł i wykonanie tegorocznego „Lata w mieście” odpowiadały współpracujące ze sobą: Wydział Oświaty i Wychowania oraz Wydział Sportu i Rekreacji. Wspólnie postarali się, aby niemogące wyjechać dzieci nie czuły się pokrzywdzone: ofertę zajęć starano się skomponować tak, by każdy znalazł w niej coś interesującego. Zadbano również o bezpieczeństwo, pilnując, by prowadzeniem zajęć zajęły się osoby wykazujące umiejętności oraz mające do tego uprawnienia. W zorganizowanych na terenie Bemowa placówkach dziennego pobytu – przy ulicach: Szadkowskiego, Thommého, Tkaczy i Oławskiej – przez dziewięć godzin dziennie dzieci mogły pozostawać pod opieką wykwalifikowanych pedagogów. Zapisane do takich punktów maluchy mogły liczyć na dwa posiłki: śniadanie i obiad, a także na zorganizowanie im wolnego czasu gry i zabawy najróżniejszego rodzaju czy wyjścia „do miasta”: do zoo, kin i teatrów, muzeów. Dodatkowo otwarto dwa punkty nieodpłatnego dożywiania – w gimnazjum przy ulicy Rozłogi i w zespole szkół przy ulicy Irzykowskiego – czynne w tygodniu przez półtorej godziny w porze obiadowej. W aż pięciu miejscach na Bemowie można było wziąć udział w zajęciach sportowych: pograć w siatkówkę, koszykówkę, piłkę nożną, ping-ponga czy poćwiczyć na siłowni. Należały do nich szkoły przy ulicach: Górczewskiej, Szadkowskiego, Andriollego, Brygadzystów i Irzykowskiego.

Oferta sportowa, jak się wydaje, była najszerzej rozbudowana: w tegorocznej akcji „Lato w mieście” wzięły udział również bemowskie pływalnie, w których można było nie tylko uczyć się pływać od podstaw, lecz także brać udział i wygrywać w zawodach pływackich, lub, w razie potrzeby, w zajęciach pływania korekcyjnego. Do akcji włączyły się OSiR-owskie baseny przy ulicach: Oławskiej i Brygadzystów. Hala OSiR-u przy ulicy Obrońców Tobruku realizowała zarówno pomysł „Otwarte sale”, jak i proponowała zajęcia organizowane, w tym turnieje piłki nożnej i siatkowej. Odbył się tam również Turniej Koszykówki Mistrzostw Europy do lat dziewiętnastu. Ale i niezawodne Bemowskie Centrum Kultury miało swój wkład w urozmaicenie wakacji niewyjeżdżającym nigdzie małym mieszkańcom Bemowa: w lipcu zaproponowało udział zorganizowanych grup w zajęciach ceramicznych i plastycznych, w sierpniu można było spędzić czas na zajęciach w Aeromodelklubie i ucząc się tańczyć. Art.bem zaprosił również na dwa koncerty: zorganizowano wieczór cygański i wieczór biesiadny. Letnie zajęcia dla dzieci i młodzieży odbywały się także w Klubie „Nowy” przy ulicy Wyki, w OKiE Spółdzielni Mieszkaniowej Wola przy Powstańców Śląskich i w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci na Synów Pułku.

Szczegółową informację o wszystkich atrakcjach, wraz z tak użytecznymi danymi, jak nazwiska i numery telefonów osób odpowiedzialnych za dane zajęcia, zainteresowani rodzice i opiekunowie mogli znaleźć na stronie internetowej bemowskiego Ratusza.

Miejski finał akcji odbył się 23 sierpnia. Ewa Hrynczyszyn ze stołecznego Biura Sportu i Rekreacji zapowiadała, że „na polance, która mieści się między pubem Lolek, a jeziorkiem, będą rozstawione namioty reprezentujące każdą z dzielnic Warszawy. Zostaną w nich przedstawione prace dzieci, np. wyklejanki czy miedziane pierścionki”. W programie umieszczono też turniej rycerski, liczne konkursy i zabawy, zajęcia sportowe, warsztaty plastyczne i taneczne, a także specjalne prezentacje w usytuowanych w pobliżu sceny namiotach, gdzie każda z dzielnic pokazać miała swoje dokonania. Hasłem przewodnim było „Poznaj swoje miasto”, które to miasto, notabene, dało na „Lato w mieście” 10 milionów złotych, o półtora miliona więcej niż rok temu. W zeszłym roku z wakacyjnych atrakcji skorzystało niemal sto tysięcy dzieci.

Justyna Furgał



Z Krzysztofem Tyszkiewiczem, radnym m.st. Warszawy wybranym z okręgu Bemowo-Ursus, rozmawia Krzysztof Zygrzak.

W poprzedniej kadencji, jako czołowy opozycjonista w Radzie Dzielnicy Bemowo, wielokrotnie wskazywał Pan na nieprawidłowości w działaniach ówczesnego Zarządu. Czy wobec przejęcia – blisko rok temu – sterów rządów przez PO, zauważa Pan już jakieś zmiany w funkcjonowaniu samorządu na Bemowie?

Na pewno jedna rzecz się nie zmieni – nadal będzie na Bemowie zielono (śmiech). A tak na serio. Wystarczy spytać mieszkańców. Oni najsurowiej oceniają polityków i samorządowców. Burmistrz Dąbrowski, Zarząd Dzielnicy, Radni Platformy mają już kilka sukcesów, ale do największych zaliczyłbym stworzenie pierwszego obszaru bezpłatnego dostępu do internetu dla mieszkańców, rozstrzygnięcie przetargów na budowę nowoczesnych boisk przy trzech szkołach na Bemowie i stworzenie wspaniałego programu rehabilitacyjnego dla starszych mieszkańców Bemowa. Mógłbym wyliczać dalej, ale wiele projektów jest w trakcie realizacji, więc będę o nich mówił, jak będą zrealizowane.

Wiem, że dzięki Pana interwencji Bemowo uzyskało dodatkowe środki na nieplanowaną wcześniej rozbudowę 3 przedszkoli. Czy może zdradzić nam Pan kulisy prowadzenia „walki” w imieniu swojej dzielnicy na forum Rady Miasta?

Rozbudowują się osiedla na terenie całego Bemowa, mamy coraz więcej mieszkańców, w tym coraz więcej tych najmłodszych mieszkańców. Potrzebne są nowe miejsca w przedszkolach. Ponieważ budowa nowego przedszkola to kilkuletnia inwestycja pochłaniająca wiele milionów, dlatego wspólnie z Zarządem dzielnicy walczyliśmy o pieniądze na rozbudowę bemowskich przedszkoli, aby w najbliższych latach zwiększyć ilość miejsc dla naszych dzieci. Udało się zdobyć 12 milionów złotych. Przekonaliśmy Komisję Infrastruktury i Inwestycji, Komisję Budżetu i przedstawicieli Biura Rozwoju Miasta, że są to inwestycje priorytetowe. Nie było łatwo, bo inne dzielnice także chciały zwiększyć zakres swoich inwestycji, ale się udało.

Z perspektywy ogólnowarszawskiej czasami widać więcej. Czy nasza dzielnica może liczyć, najbliższej przyszłości na jakieś spektakularne inwestycje?

Myślę, że nie spektakularne, ale zwyczajnie potrzebne. Planujemy budowę Bemowskiego Centrum Zdrowia – centrum rehabilitacji dla mieszkańców, przebudowę linii kolejowej (budowę peronów dla mieszkańców) biegnącej wzdłuż granicy pomiędzy Bemowem a Wolą, budowę nowoczesnych boisk przy bemowskich szkołach, rozbudowę

3 przedszkoli, do tego inwestycje drogowe na Jelonkach, Boernerowie i Górcach.

Oderwijmy się na chwilę od Bemowa. Jako wiceprzewodniczący Komisji Infrastruktury i Inwestycji na co dzień ma Pan do czynienia z wielkimi projektami, które wkrótce mają odmienić nasze miasto. Co Pana zdaniem jest w tym momencie najważniejsze, by w Warszawie wreszcie żyło się lepiej?

Myślę, że najważniejsze jest rozwiązanie problemów komunikacyjnych w mieście, budowa Mostu Północnego, dokończenie obwodnicy śródmiejskiej, no i zaniedbane przez poprzednią ekipę remonty. Sam jestem kierowcą i wiem, że mieszkańcom jest w ostatnich tygodniach ciężko, ale remonty wielu ulic w Warszawie nie mogły już czekać. Nie zapominamy o kulturze. Planowana jest budowa Muzeum Sztuki Nowoczesnej, podnieśliśmy kwotę na budowę nowego Stadionu Legii do 360 milionów. Rozpoczęliśmy przygotowania do budowy oczyszczalni ścieków Czajka. Ta decyzja, niepopularna wśród mieszkańców Białoleki, gdzie inwestycja ma być zrealizowana, jest jednak dla miasta konieczna.

Od trzech miesięcy pisuje Pan na łamach Bemowo News. Korzystając z okazji, chciałbym w imieniu redakcji serdecznie podziękować Panu za właśnie taką formę wsparcia. Dla gazety dzielnicowej, bardzo cenne są materiały dotyczące kwestii poruszanych w Radzie Warszawy. Czy w dalszym ciągu czytelnicy będą mogli liczyć na relacje z pierwszej ręki, przygotowywane przez swojego radnego.

Przez 4 lata byłem radnym Dzielnicy Bemowo. Startując do Rady m.st. Warszawy, podpisałem swego rodzaju pakt z mieszkańcami. My wybieramy Cię teraz, do Rady Miasta, ale Ty będziesz nadal dbał o naszą dzielnicę. Poparło mnie prawie 11 tysięcy mieszkańców i teraz czas na dotrzymanie umowy przeze mnie.

I dotrzymuje Pan umowy?

Jako Radny Rady Miasta mam swoje obowiązki, posiedzenia Rady, komisji, ale staram się też być na każdej sesji rady dzielnicy Bemowo. Konsultuję się z radnymi, jestem



Radny Krzysztof Tyszkiewicz z rodziną

w stałym kontakcie z burmistrzem Dąbrowskim i Zarządem Dzielnicy, no i oczywiście spotykam się z mieszkańcami. Dzięki temu mam pełen obraz tego, co dzieje się na Bemowie, jakie są potrzeby, o co trzeba walczyć w Radzie Miasta. Jednym słowem staram się dotrzymywać mojej umowy z mieszkańcami, najlepiej jak potrafię. Chciałbym o wszystkim, co robię w Radzie Miasta, wiedzieli również mieszkańcy, dlatego staram się co jakiś czas przekazywać informacje o mojej pracy za pośrednictwem „Bemowo News”. Pracuję w ważnych dla Miasta komisjach: Komisji Budżetu i Komisji Infrastruktury i Inwestycji, myślę, że mieszkańcy powinni wiedzieć, jakie decyzje dotyczące Bemowa zapadają w Radzie Miasta, dlatego piszę do „Bemowo News”.

Jakie plany na najbliższe miesiące?

W porozumieniu z Zarządem Dzielnicy przekonuję władze miasta do konieczności budowy przystanków kolejowych w okolicach ulicy Górczewskiej (Wola Park), Połczyńskiej (Fort Wola) i Dywizjonu 303, aby zapewnić mieszkańcom szybki dojazd do metra. Dopóki nie powstanie II linia metra – będziemy w ten sposób mieli możliwość dojazdu do stacji metra Warszawa Gdańska (Arkadia) lub w drugą stronę, np. do Ursusa. Staram się też o stworzenie ośrodka rehabilitacyjnego na Bemowie, aby osoby niepełnosprawne, seniorzy, ale również ludzie zdrowi mogli korzystać z profilaktyki i pomocy specjalistów.

Dziękuję za rozmowę.

Komisja Kultury i Sportu
Rady Dzielnicy Bemowo

Restauracja Al Pomodoro

al
Pomodoro

więcej niż pizzeria

1 MISTRZOSTWA BEMOWA

w

**JEDZENIU PIZZY
NA CZAS**

**22 września
godz. 12⁰⁰**



zapisy

od 1 września

codziennie od 12⁰⁰ do 22⁰⁰

w Restauracji Al Pomodoro

ul. Szeligowska 4 (róg ul. Połczyńskiej)

szczegóły na

www.bemowo.waw.pl



(ilość miejsc ograniczona - kto pierwszy ten lepszy)